

Stan wojenny po 33 latach

Jeśli ktoś chce szukać prawdziwych początków III RP, powinien skupić się właśnie na stanie wojennym, okolicznościach i skutkach jego wprowadzenia. Ten ciemny okres w historii Polski odcisnął swoje piętno zarówno na roku 1989, jak i na dotychczasowej historii polskiej „demokracji”. Po 13 grudnia 1981 roku nastąpiło moralne przetrącenie narodu, a potem realne wypchnięcie go z procesów decyzyjnych dotyczących przyszłego kształtu kraju. Zgoda wybranych elit na dogadywanie się z komunistami ponad głowami Polaków szybko dała o sobie znać.

Stan wojenny doprowadził do zniszczeń w tkance społecznej, których do dziś nie udało się nadrobić. Wprowadził on również na lata zamęt semantyczny. W III RP widać ogromny chaos pojęciowy i bałagan wartości podstawowych dla wspólnoty narodowej i życia państwowego. Dziś pojęcia takie, jak „dobro” i „zło”, „kłamstwo” i „prawda”, „bohaterstwo” i „zdrada” w debacie publicznej i szerszych kręgach społecznych nie są dobrze identyfikowane. Wszystko jest negocjowane, wszystko jest relatywne. Polacy nie są w stanie dobrze rozpoznać dobra i zła, zdrady i bohaterstwa – pisze w komentarzu Stanisław Żaryn.



Komentarz tygodnia

Etatyzm chwiejno-korporacyjny



Marek Lewandowski

Przyjęty w Polsce model dialogu nie sprawdza się w praktyce. Nie uwzględniono w nim ważnego dla przebudowy gospodarki dialogu branżowego – tak twierdzi dr Zofia Sekuła z Wyższej Szkoły Zarządzania we Wrocławiu, autorka opracowania „Zmiany dialogu

społecznego w Polsce – wyniki badań”.

Doktor Sekuła podjęła próbę identyfikacji przyczyn niepowodzenia dialogu i odniosła się do propozycji jego naprawy zgłaszanych przez pracodawców i związki zawodowe. I co zauważyła? Po pierwsze, że samo konsultowanie i wymiana informacji to za mało. Jak to ujęła – wobec ogromu problemów gospodarczych i społecznych ważne jest ustalenie, które z nich wymagają przeddecyzyjnych uzgodnień. Konsensus przeddecyzyjny jak w większości krajów UE!!!

Ale dalej jest jeszcze ciekawiej. Sekuła stwierdza, że najsilniejszą stroną dialogu jest rząd, potem pracodawcy, a najsłabszą związki zawodowe. I wnioskuje – pożądane jest opracowanie i stosowanie takich procedur i działań, które pozwoliłyby na równoważenie sił poszczególnych stron dialogu.

Autorka opracowania, pozytywnie odnosząc się do idei Rady Dialogu, w sposób szczególnie zwraca

uwagę na dialog branżowy. Mówi to bardzo naukowo – stworzenie warunków do budowania właściwej struktury gospodarki, w tym branż w sferze produkcji materialnej, będących warunkiem koniecznym do wprowadzania i stosowania dialogu na szczeblu branżowym. W innej części opracowania precyzuje – potrzeba zmian w ustawie o związkach zawodowych i organizacji pracodawców a docelowo podstawowym poziomem powinien być dialog branżowy.

I na koniec kwiatuszek. Pisze pani doktor: obecnie dialog prowadzony w Polsce określić można jako etatyzm chwiejno-korporacyjny, ponieważ rząd, spiesząc się z kolejnymi reformami, oczekuje od partnerów społecznych wspierania jego polityki.

Czemu o tym piszę? Bo dr Zofia Sekuła jest ekspertem w zakresie polityki personalnej i motywowania pracowników. Zajmuje się projektowaniem układów zbiorowych pracy, systemów wynagrodzeń wraz z wartościowaniem pracy, polityki płac i systemów ocen pracowniczych. I co ważne swoim opracowaniem potwierdza wiele naszych zarzutów, które uzasadniały wyjście z Komisji Trójstronnej. Rząd wie lepiej i informuje, oczekując jedynie akceptacji. To nie jest dialog.



Akcja

„Nie prehandluj pierwszej gwiazdki”

Przewodniczący Sekretariatu Krajowego Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność Alfred Bujara przypomina o prowadzonej od lat akcji skrócenia czasu pracy w sieciach handlowych i sklepach w Wigilię:

– Większość sieci skróciła godziny pracy w tym dniu. Od trzech lat zamykają swoje sklepy o godzinie 14.00. Co oczywiście nie oznacza, że pracownicy są wolni o tej godzinie. Jeszcze trzeba doliczyć półtorej godziny, którą muszą spędzić w pracy już po zamknięciu sklepu. Muszą posprzątać swoje stanowiska pracy, zabezpieczyć towar itd.

Młodzi przede wszystkim

– Powstaje luka pokoleniowa, ponieważ coraz większy odsetek wśród nas stanowią starsi. Dlatego trzeba ten problem rozwiązać zarówno w związku i w branżach, i to jest dla nas duże pole do działania, a dla mnie najważniejszy cel – mówi Bogdan Kubiak, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej ds. Struktur Branżowych i przewodniczący Krajowego Sekretariatu Transportowców, w rozmowie dla TS.



Bez „Karty Energetyka”

Złożenie skargi do Międzynarodowej Organizacji Pracy na działania pracodawców sektora energetyki zapowiada Krajowa Sekcja Energetyki NSZZ Solidarność. W 2015 rok pracownicy branży wejdą bez ochrony prawa układowego. Zawieszenie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy w energetyce narusza konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącą rokowań zbiorowych – sygnalizują związkowcy.

Stałe felietony zamieszczają:



Jan Pietrzak tytułuje swój felieton: „Niezbędna trzecia tura”

Z satyrycznego obowiązku odnotujemy formalny koniec farsy wyborczej AD 2014. Koniec drugiej tury nie zamyka jednak cyklu wyborczego. Rozpocząć należy turę trzecią – wykrycie, zdemaskowanie, osądzenie fałszerzy. Dowodów fałszerstwa jest mnóstwo. Zajmą się nimi sądy, ale jak to one, będą odwlekać, kręcić, uniewinniać ze względu na niską szkodliwość czynu... Takie mają polecenia, taką mentalność.



Jerzy Kłosiński



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Cezary
Krysztopa



Stanisław
Żaryn



Marek Jan
Chodakiewicz

Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: świadczenie pracy w czasie zwolnienia lekarskiego, wprowadzenie regulaminu wynagradzania bez uzgodnienia ze związkami zawodowymi, jedziesz na zimowisko – nim przypniesz narty, przejrzyj umowę!

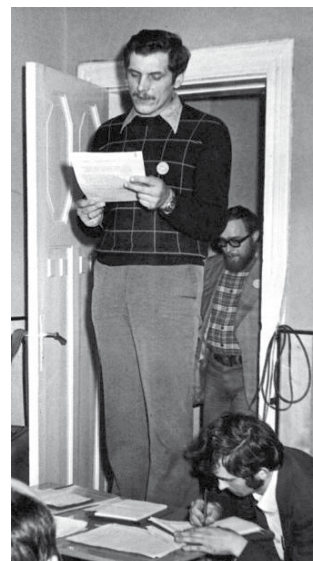


Jak ich aresztowano – małżeństwo Gwiazdów i Andrzeja Słowika

O pierwszym okresie po wprowadzeniu stanu wojennego opowiadają Joanna i Andrzej Gwiazdowie oraz Andrzej Słowik. Relacja małżeństwa Gwiazdów: W asyście 10 esbeków i jednego funkcjonariusza mundurowego zesłali na dół. Pan Andrzej nacisnął dzwonki do drzwi wszystkich sąsiadów na swojej klatce schodowej. Jego wsadzili do Nysy,

a żonę do samochodu osobowego. I powieźli ich do obozu internowania w Strzebielinku. Znali okolice, więc wiedzieli, że do Ruskich ich nie wiozą.

Relacja Andrzeja Słowika: Do pokoju wpadło czterech gości w jednakowych wełnianych czapczkach, a potem jeszcze dwóch. Najważniejszy, w wojskowej panterce, powiedział, że skończyły się rządy Solidarności i wszyscy są zatrzymani.



Samorządna Solidarność

W ostatnich wyborach samorządowych związki aktywnie włączyły się w demokrację na poziomie samorządowym. W wyborach wygrało wielu kandydatów będących członkami „S” i rekomendowanych przez związek.

Wyższa szkoła dyskryminacji

Prywatne uczelnie dysponują całkowitą swobodą w ustalaniu wysokości opłat za studia. Skorzystała z tego Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu, która wprowadziła 15 proc. zniżki dla członków dwóch selektywnie dobranych związków zawodowych. Dla Solidarności bonifikat nie przewidziano.

Drogie inwestycje polskich miast

Wielu samorządowców w Polsce doszło do wniosku, że najlepiej będzie w swojej miejscowości na kredyt wybudować kosztowny, ale spektakularny obiekt typu: stadion, basen, hala sportowa, filharmonia, a później pływać się w chwale. Tylko że mieszkańcy oczekują innych inwestycji.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, kryzówka i wiele więcej...

fot. W. Obremski



Prezydium KK popiera poselski projekt Prawa i Sprawiedliwości

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ Solidarność pozytywnie zaopiniowało poselski projekt Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Solidarność stoi na stanowisku, że w Polsce nie zostały spełnione warunki do podwyższenia wieku emerytalnego

rytalnego powyżej 65 roku życia. Twórcy ustawy nowelizacyjnej dotyczącej podwyższenia wieku emerytalnego i zrównania go dla kobiet i mężczyzn na pozio-

mie 67 lat nie wykazali na podstawie badań i statystyk, iż w Polsce wystąpiły przesłanki pozwalające na podniesienie wieku emerytalnego powyżej granicy 65 lat, określonej konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Protest społeczny wobec ustawy o przedłużeniu wieku emerytalnego, wyrażony zebraniem ok. 3 milionów podpisów obywateli opowiadających się za zorganizowaniem ogólnopolskiego referendum w sprawie podwyższenia wieku emerytalnego został niestety odrzucony przez Sejm RP.

hd

Życzenia dla górników

Polski pociąg musi ciągnąć polska lokomotywa, opalana polskim węglem, prowadzona przez polskiego maszynistę, który nie jest zatrudniony na umowie śmieciowej. Mówiłem tak na ostatnim Krajowym Zjeździe Delegatów i dzisiaj jeszcze raz to powtarzam przy okazji Barbórki.

Ile razy jeszcze będziemy sobie udowadniać, że bez polskiego węgla nie ma polskiej energii, a bez polskiego górnictwa nie ma bezpieczeństwa naszego kraju? Próba kwestionowania tego w myśl jakichś chorych ideologii, a co za tym idzie próba ograniczania roli węgla w polskiej gospodarce, to nic innego jak energetyczne samobójstwo.

Nie ma i dla węgla jeszcze długo nie będzie alternatywy. Dlatego działania uderzające polskie górnictwo, to tak naprawdę uderzenie w polską ramię stanu, przed którym trzeba się bronić. Nie dla interesu kopalń i zakładów górniczych, ale dla całego społeczeństwa i polskiej gospodarki. To walka, której nie możemy przegrać. I jej nie przegramy!

Życzę Wam siły i determinacji, abyście byli w stanie powstrzymać to energetyczne samobójstwo. W tej walce możecie liczyć na cały Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność.

Barbórka, to nie tylko święto górników wydobywających węgiel, ale też ropę, gaz, ołów, cynk, miedź, sól. Bo św. Barbara, dziewica i męczennica, jest patronką tych, którzy wydobywają z ziemi jej bogactwa.



W imieniu NSZZ Solidarność życzę wszystkim pracownikom branży wydobywczej, nie tylko z kopalń, ale też zakładów bez których branża ta nie może istnieć, bezpiecznej stabilnej i dobrze opłacanej pracy. Życzę Wam powszechnego szacunku i poczucia dumy.

Święta Barbaro módl się za Górnikami.

Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ Solidarność

Przyjaźni pracodawcy. Laureaci konkursu

Komisja Certyfikacyjna konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom wyłoniła laureatów VII edycji konkursu. Patronat nad całością sprawuje po raz kolejny Prezydent RP.

Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związku zawodowe.

Laureaci VII edycji konkursu PRACODAWCA PRZYJAZNY PRACOWNIKOM:

- Pabianicka Fabryka Narzędzi PaFaNa S.A. w Pabianicach
- Instytut Medycyny Pracy im. prof. dra med. Jerzego Nofera w Łodzi
- Sonoco Poland Packaging Services Sp. z o.o. w Łodzi
- Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Wieluniu
- Dom Pomocy Społecznej w Częstochowie
- Odlewnia Elzamech Sp. z o.o. w Elblągu
- Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie

- Zakłady Chemiczne Siarkopol-Tarnobrzeg Sp. z o.o. w Tarnobrzegu
- Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Krakowie
- Lerg S.A. w Pustkowie
- Spółka Ciepłowniczo-Energetyczna Jaworzno III Sp. z o.o. w Jaworznie
- Knauf Jaworzno III Sp. z o.o. w Jaworznie
- BGH Polska Sp. z o.o. w Katowicach
- Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach
- Odlewnie Polskie S.A. w Starachowicach
- Dom Pomocy Społecznej we

Włoszczowie

- Ikea Industry Poland Sp. z o.o. Oddział Fabryki WEST w Zbąszynku
- Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku
- Dom Pomocy Społecznej w Foleszu.

W skład Komisji Certyfikacyjnej wchodzi: przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, przedstawiciel Prezydenta RP, członek Rady Ochrony Pracy, przedstawiciel KK.

Szczegóły dotyczące gali w Belwederze podamy wkrótce.

hd

IKS Solino, 46 dni strajku głodowego

Nadal nie doszło do rozmów za stroną rządową w Inowrocławskich Kopalniach Soli Solino, gdzie od 20 października trwa rotacyjny strajk głodowy. W proteście stale uczestniczy 6 związkowców z NSZZ Solidarność, ZZG oraz KNSZZ Solidarność 80. Mają poparcie 90 proc. załogi.

– Ludzie są bardzo zmęczeni, słabi, ale nikt teraz nie odpuści – zapewnia Jerzy Gawęda, przewodniczący zakładowej Solidarności. – Codziennie przychodzi coraz więcej pracowników, którzy wspierają głodujących, deklarują pomoc. To bardzo pomaga nam wszystkim.

Powodem rozpoczęcia strajku było wypowiedzenie przez koncern pakietu gwarancji społecznych. Dokument zawierał zapisy dotyczące rozbudowy magazynów na ropę naftową i paliwa, ponieważ w chwili obecnej nie spełniają roli, do jakiej zostały utworzone. Pakiet socjalny był podstawowym dokumentem, na bazie którego prywatyzowano zakład pod kątem budowania podziemnych magazynów

ropy i paliw, w których złożono strategiczne rezerwy państwa.

Związkowcy żądają odwołania zarządu Solino S.A., zaprzestania zastraszania, przywrócenia do pracy zwolnionego pracownika oraz przywrócenia i przestrzegania zakładowego



układu zbiorowego pracy i pakietu socjalnego oraz powołania niezależnej od PKN Orlen (właściciel Solino) rządowej ko-

misji do oceny sprawności stanu układu logistycznego magazynów ropy i paliw. Nie chcą już rozmawiać z obecnym zarządem kopalni. Chcą, by zarówno o problemach pracowników, jak i bezpieczeństwie energetycznym – którego elementem są zbiorniki paliwa Solino – były omawiane z przedstawicielami rządu.

7 listopada odbyły się jedynie jak dotąd negocjacje, a raczej

próba negocjacji. Wzięli w nich udział przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki i PKN Orlen, zarząd kopalni, wojewoda ku-

jawsko-pomorski oraz związkowcy. Do porozumienia nie doszło.

13 listopada ulicami Inowrocławia przeszła manifestacja poparcia dla protestujących. Wzięło w niej udział ok. stu górników z kopalni Solino, kopalni soli Kłodawa i kopalni węgla kamiennego Halemba.

27 listopada w Sejmie grupa posłów z regionu zwróciła się z pytaniem o Solino do Rafała Baniaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Minister zapewnił, że strona rządowa podejmie w najbliższym czasie rozmowy z protestującymi związkowcami.

– W środowisku i w mediach pojawiają się informacje, że rozmowy wkrótce mają ruszyć – mówi Gawęda – Na razie jednak nic oficjalnie do nas nie dotarło. Czekamy. Będziemy strajkować aż do skutku.

hd

Józef Mozolewski ponownie wiceszefem EZA!

Rozmowa z **JÓZEFEM MOZOLEWSKIM**, przewodniczącym Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność a zarazem członkiem Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, który został wybrany na funkcję wiceprzewodniczącego EZA (Europejskie Centrum Pytań Pracowniczych).

– W głosowaniu w Budapeszcie otrzymał Pan aż 99% głosów, co było najlepszym wynikiem w tych wyborach. Gratulujemy!

– Jest mi niezmiernie miło, to niesamowity sukces. Nieskromnie powiem, że koledzy po głosowaniu nazywali mnie mistrzem, bo otrzymałem aż tak duże poparcie, a taki wynik nieczęsto się zdarza.

– Jakie dokładnie zadania wiążą się z funkcją wiceprzewodniczącego EZA?

– Dwa główne cele Europejskiego Centrum Pytań Pracowniczych to: promocja dialogu społecznego i dyskusja na poziomie europejskim na temat wyzwań społecznych i promocja rozwoju socjalnego,

gospodarczego i kulturowego społeczeństwa. W kontekście swoich celów EZA czuje się zobowiązana do uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów społecznych i dotyczących pracowników. W ubiegłej kadencji zajmowałem się trzema tematami. Pierwszy to opracowanie conceptów kształcenia, które w efekcie podnoszą jakość realizowanych projektów. Jestem również odpowiedzialny za pilotowanie grupy, która zajmuje się reaktywaniem tzw. platformy nauczycieli. Dzięki temu w Polsce odbywają się spotkania, na których dyskutuje się o międzynarodowych problemach pracowniczych. Kolejnym tematem jest opar-

owanie narzędzi do ewaluacji projektów realizowanych przez członków EZA. W ramach tego tematu, 5-osobowy zespół dokonuje analizy realizowanych seminariów m.in. pod względem merytorycznym. W tym celu opracowałem specjalne narzędzia, które z powodzeniem funkcjonują, dzięki czemu możemy być pewni, że żadne euro wydane na projekt nie zostało zmarnowane. Koledzy byli zadowoleni z efektów mojej pracy, dlatego w tej kadencji będę zajmował się tymi samymi tematami.

– Podobnie jak w ubiegłej kadencji będzie Pan łączył dwie funkcje – przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność oraz wiceszefa EZA. Czy to nie za dużo obowiązków?

– Moje obowiązki ze sobą nie kolidują. Wręcz przeciwnie, cieszę się, że mogę działać, trochę tego wszystkiego jest, ale z natury jestem pracusiem, więc dam radę. Praca daje mi sporą satys-



fakcję. Najbardziej dumny jestem z tego, że Solidarność jest tak bardzo zauważalna na arenie międzynarodowej. Za granicą jesteście naprawdę znani, nasz głos się liczy. Nie do opisania jest uczucie, kiedy koledzy z innych krajów gratulowali mi po wygranej. Wtedy czułem, że nasz związek ma sporą siłę i musimy to należycie wykorzystać! W tym miejscu chciałbym jeszcze raz podziękować przewodniczącemu KK NSZZ Solidarność Piotrowi Dudzie za wsparcie mojej kandydatury i umożliwienie aktywnego działania w EZA. ■

PIP skontroluje 88 tys. podmiotów

Państwowa Inspekcja Pracy planuje w 2015 r. skontrolować 88 tys. podmiotów. Inspektorzy sprawdzą, czy umowy zawierane z pracownikami agencji ochrony i z pracownikami sklepów wielkopowierzchniowych nie naruszają kodeksu pracy.

W 2015 r. zostanie przeprowadzonych 88 tys. kontroli. PIP wskazuje, że z uwagi na coraz powszechniejszą praktykę stosowania przez pracodawców umów cywilnoprawnych w sytuacjach, gdy zawarta powinna być umowa o pracę, w 2015 r. nadal szczególnie będzie prze-

świetlać pracodawców pod tym kątem.

Z programu działań PIP na 2015 r. wynika, że kontrole zostaną rozszerzone o agencje ochrony osób i mienia oraz placówki handlowe, w tym sklepy wielkopowierzchniowe. Inspektorzy PIP będą także weryfikować prawidłowość

zawierania i rozwiązywania umów terminowych.

„Przeprowadzone w latach ubiegłych kontrole prawidłowości zawierania i rozwiązy-



wania terminowych umów o pracę wskazują na występowanie wielu naruszeń prawa w tym zakresie. Są one nadużywane przez pracodawców i, jak wynika z danych PIP, niejednokrotnie zawierane na okresy wieloletnie, co świadczy o omijaniu obowiązujących przepisów” – napisano w programie.

Kontrole będą dotyczyły również wypłat wynagrodzenia za pracę, a także zatrudniania pracowników tymczasowych.

hd

Polacy drżą, że pracodawca nie przedłuży im umowy

Już 5,2 mln osób jest zatrudnionych na umowach, które najslabiej wiążą ich z pracodawcami. Przyspieszenie rozwoju gospodarczego nie hamuje wzrostu nietrwałych umów o pracę – informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

W III kw. 2014 r. ponad 3,6 mln pracowników miało umowy na czas określony – wynika z badań aktywności ekono-

micznej ludności prowadzonych przez GUS. Nigdy wcześniej nie było tak dużej ich liczby. Obok nich, jak szacuje DGP, ok. 1,6 mln osób podpisało zlecenia lub umowy o dzieło, podaje gazeta.

W sumie ponad 5,2 mln ma zajęcie, które słabo wiąże ich z pracodawcą. Przykładowo wypowiedzenie takiego angażu trwa tylko dwa tygodnie i nie trzeba tego uzasadniać. Nawet



fot. sxc.hu

spadek bezrobocia nie powoduje zmniejszenia tego typu umów.

Co ciekawe, według gazety, wzrost liczby pracowników z umowami cywilnoprawnymi wynika również... z częstej kry-

tyki umów śmieciowych w mediach. Ci, którzy wcześniej nie zatrudniali na nich, nagle się do nich przekonują.

aja

Coraz więcej samobójców

Jednym z głównych powodów wzrastającej w Polsce liczby samobójstw jest zła sytuacja finansowa.

„Rzeczpospolita” podaje, że tylko w tym roku już 7734 osoby usiłowały się zabić. Jest to

1,4 tys. więcej niż w tym samym czasie ub.r. Z danych Komendy Głównej Policji wynika,

fot. sxc.hu



że od stycznia do końca września tego roku wzrosła także liczba skutecznych prób samobójczych – było ich 4744, czyli o 113 więcej niż w analogicznym okresie 2013 r.

– Więcej jest samobójstw z powodów finansowych, popełnianych przez osoby starsze. Wpadają w pętlę zadłużenia, zalegają z czynszem, tracą mieszkanie czy pracę. Z takimi przypadkami mamy do czynienia coraz częściej – mówi „Rzeczpospolitej” Joanna Kącka, rzeczniczka łódzkiej policji.

Pierwszy od lat lawinowy

wzrost skutecznych samobójstw miał miejsce w ub.r. Zabiło się ponad 6 tys. osób, czyli o blisko 2 tys. więcej niż w roku poprzednim. A wszystko wskazuje, że ten trend się utrzyma i 2014 r. będzie jeszcze gorszy.

Ok. 80 proc. samobójców to mężczyźni. Najczęściej wybierają śmierć przez powieszenie, rzadziej wyskakują z okna czy połykają śmiertelną dawkę leków. W tragicznej statystyce przodują województwa śląskie, łódzkie i świętokrzyskie.

hd

Ogromne państwo bezrobotnych

Na świecie jest więcej bezrobotnych niż mieszkańców Brazylii, podaje portal rynekpracy.pl. Z analiz ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego wynika, że liczba bezrobotnych na świecie jest równa niemal 200 mln osób.

Państwo stworzone ze wszystkich bezrobotnych byłoby piąte na świecie pod względem wielkości liczby ludności.

W ujęciu globalnym ponad połowa osób bezrobotnych po-

chodzi z tzw. rynków wschodzących (w ich skład wchodzi również Polska). Bezrobotni pochodzący z państw rozwiniętych stanowią jedną czwartą wszystkich bezrobotnych na świecie.

W rzeczywistości jednak liczba bezrobotnych jest jeszcze wyższa, gdyż auto-

rzy w badaniu uwzględnili 80 państw.

hd

